

Temat 22.

Eucharystia (II)

Msza Święta uobecnia we współczesnej celebracji liturgicznej Kościoła jedyną ofiarę naszego odkupienia. Jest ofiarą prawdziwą i wyjątkową przez swój bezpośredni związek – ze względu na jej bezpośrednią relację sakramentalnej tożsamości – z jedyną, doskonałą i ostateczną Ofiarą Krzyża. Wierni mogą i powinni uczestniczyć w składaniu ofiary eucharystycznej. Pragnienie przyjęcia Komunii Świętej powinno być stale obecne w każdym chrześcijaninie.

18-12-2022

Ofiarniczy wymiar Mszy Świętej

Msza Święta jest właściwą i szczególną *Ofiarą „nową”* w stosunku do religii naturalnych i ofiar rytualnych Starego Testamentu. Jest *Ofiarą*, dlatego że Msza Święta uobecnia (czyni obecną) we współczesnej liturgicznej celebracji Kościoła, jedyną ofiarę naszego odkupienia, dlatego że jest pamiątką tej ofiary i udziela jej owoców (por. *Katechizm*, 1362-1367).

Za każdym razem, gdy Kościół sprawuje Eucharystię, jest wezwany do przyjęcia daru, który ofiaruje mu Chrystus, i w ten sposób uczestniczy w ofierze swego Pana, ofiarując się wraz z Nim Ojcu dla zbawienia świata. Można zatem stwierdzić, że

Msza Święta jest ofiarą Chrystusa i Kościoła.

Przyjrzyjmy się z większą uwagą tym dwóm aspektom Tajemnicy Eucharystycznej.

Jak już powiedzieliśmy, Msza Święta jest prawdziwą i właściwą Ofiarą ze względu na jej bezpośrednią relację sakramentalnej tożsamości z jedyną, doskonałą i ostateczną Ofiarą Krzyża^[1]. Ten związek został ustanowiony przez Jezusa Chrystusa podczas Ostatniej Wieczerzy, kiedy to, pod postaciami chleba i wina, dał Apostołom *swoje Ciało złożone w ofierze i swoją Krew przelaną na odpuszczenie grzechów*, zapowiadając w pamiątkowym obrzędzie to, co wydarzyło się historycznie, niedługo później, na Golgocie. Od tego czasu Kościół, pod przewodnictwem Ducha Świętego i dzięki Jego mocy, nie ustaje w wypełnianiu nakazu, jaki Jezus

Chrystus dał swoim uczniom: „to czyńcie na moją pamiątkę!” (Łk 22, 19; 1 Kor 11, 24-25). W ten sposób „zwiastuje” (uobecnia przez słowo i sakrament) „śmierć Pana” (to znaczy, Jego ofiarę: por. Ef 5, 2; Hbr 9, 26), „aż [Pan] przyjdzie” (stąd Jego chwalebne Zmartwychwstanie i Wniebowstąpienie) (por. 1 Kor 11, 26).

Ta zapowiedź, to sakramentalne ogłoszenie Tajemnicy Paschalnej Pana, ma szczególną skuteczność, ponieważ odkupieńcza Ofiara Chrystusa przedstawia się nie tylko *in signo* czy *in figura*, ale również staje się rzeczywiście obecna. Uobecnia się Osoba Chrystusa i upamiętniane zbawcze wydarzenie. *Katechizm Kościoła Katolickiego* wyraża to w następujący sposób: „Eucharystia jest pamiątką Paschy Chrystusa, aktualizacją i ofiarowaniem sakramentalnym Jego jedynej ofiary w liturgii Kościoła,

który jest Jego Ciałem” (*Katechizm*, 1362).

Dlatego, gdy Kościół celebrowuje Eucharystię, przez konsekrację chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa, uobecnia się ta sama Ofiara z Golgoty, teraz chwalebna; ten sam Kapłan – Jezus Chrystus; ten sam akt ofiarnego daru (pierwotna ofiara Krzyża), nierozdzielnie złączony z sakramentalną obecnością Chrystusa, dar zawsze aktualny w zmartwychwstałym i uwielbionym Chrystusie^[2]. Zmienia się tylko zewnętrzny przejaw tego oddania: na Górze Kalwarii poprzez Mękę i Śmierć na Krzyżu, we Mszy Świętej poprzez Pamiątkę-Sakrament: podwójną konsekrację: chleba i wina w czasie Modlitwy Eucharystycznej (sakramentalny obraz Ofiary Krzyża).

Eucharystia - ofiara Chrystusa i Kościoła

Msza Święta jest Ofiarą Chrystusa i Kościoła, ponieważ za każdym razem, kiedy jest sprawowana Tajemnica Eucharystyczna, Kościół uczestniczy w Ofierze swojego Pana, wchodząc z Nim w komunie – ze swoim ofiarnym darem złożonym Ojcu – i z dobrodziejstwami odkupienia, które dla nas pozyskał. Cały Kościół składa ofiarę i jest składany w ofierze w Chrystusie dla Ojca przez Ducha Świętego. Tak stwierdza żywa Tradycja Kościoła, zarówno w tekstach liturgii, jak i w nauczaniu Ojców oraz Urzędu Nauczycielskiego Kościoła (por. *Katechizm*, 1368-1370). Fundament tej nauki opiera się na zasadzie jedności i współpracy między Chrystusem a członkami Jego Ciała, wyraźnie wyłożony przez II Sobór Watykański: „w tak wielkim dziele, przez które Bóg otrzymuje doskonałą chwałę, a ludzie uświęcenie, Chrystus zawsze przyłącza do siebie Kościół, swoją Oblubienicę

umiłowaną” (konstytucja
Sacrosanctum Concilium, 7).

Udział Kościoła – hierarchicznie uporządkowanego Ludu Bożego – w darze ofiary eucharystycznej jest uprawomocniony nakazem Jezusa: „to czyńcie na moją pamiątkę!” i odzwierciedla się w liturgicznej formule „*memores... offerimus... [tibi Pater]... gratias agentes... hoc sacrificium*”, często używanej w modlitwach eucharystycznych starożytnego Kościoła^[3], a także obecnej w aktualnych modlitwach eucharystycznych^[4].

Jak zaświadczaają teksty liturgii eucharystycznej, wierni nie są zwykłymi widzami aktu kultu sprawowanego przez celebrującego kapłana. Wszyscy oni mogą i powinni uczestniczyć w darze Ofiary Eucharystycznej, ponieważ na mocy chrztu zostali włączeni w Chrystusa i stanowią część „wybranego

plemienia, królewskiego kapłaństwa, narodu świętego, ludu [Bogu] na własność przeznaczonego” (1 P 2, 9). To znaczy, nowego Ludu Bożego w Chrystusie, który On sam jednoczy wokół Siebie, aby z jednego krańca ziemi na drugi składał Jego imieniu ofiarę doskonałą (por. Ml 1, 10-11). Wierni sprawują nie tylko duchowy kult ofiary własnych uczynków i całego swojego istnienia, ale również – w Chrystusie i z Chrystusem – składają czystą, świętą i nieskalaną Ofiarę. Wszystko to wiąże się ze sprawowaniem powszechnego kapłaństwa wiernych w Eucharystii.

Kościół, w zjednoczeniu z Chrystusem, nie tylko składa ofiarę eucharystyczną, ale jest również składany w ofierze w Chrystusie, ponieważ jako Ciało i Oblubienica jest nierozdzielnie zjednoczony ze swoją Głową i Oblubieńcem.

Sama liturgia eucharystyczna nie przestaje wyrażać udziału Kościoła, pod wpływem Ducha Świętego, w ofierze Chrystusa: „Wejrzyj, prosimy, na dar Twojego Kościoła i przyjmij Ofiarę, przez którą nas pojednałeś ze sobą. Spraw, abyśmy posileni Ciałem i Krwią Twojego Syna i napełnienie Duchem Świętym, stali się jednym ciałem i jedną duszą w Chrystusie. Niech On nas uczyni wiecznym darem dla Ciebie...”^[5]. W podobny sposób prosi się w czwartej Modlitwie Eucharystycznej: „Wejrzyj, Boże, na Ofiarę, którą sam dałeś swojemu Kościołowi, i spraw, aby wszyscy, którzy będą spożywali ten sam Chleb i pili z jednego Kielicha, zostali przez Ducha Świętego złączeni w jedno ciało i stali się w Chrystusie żywą ofiarą ku Twojej chwale”.

Udział wiernych polega przede wszystkim na wewnętrznym zjednoczeniu z ofiarą Chrystusa,

uobecnianą na ołtarzu przez posługę celebrującego kapłana.

Doktryna, którą przedstawiliśmy, ma fundamentalne znaczenie dla życia chrześcijańskiego. Wszyscy wierni są powołani do uczestnictwa we Mszy świętej przez wykonywanie swego królewskiego kapłaństwa, to znaczy z intencją ofiarowania Ojcu wraz z Chrystusem, nieskalaną Ofiarą, własnego życia bez zmazy grzechu w duchowo-egzystencjalnej ofierze, przywracając Mu z synowską miłością i w dziękczynieniu to wszystko, co od Niego otrzymali.

Wierni powinni się starać, żeby Msza Święta rzeczywiście była *centrum i rdzeniem ich życia duchowego*^[6], ukierunkowując na nią cały swój dzień, swoją pracę i wszelkie działania. Jest to główny przejaw „duszy kapłańskiej”.

Cele i owoce Mszy Świętej

Msza Święta, o ile jest sakramentalnym ponowieniem ofiary Chrystusa, ma te same cele, co Ofiara Krzyża^[7]. Tymi celami są: cel latreutyczny (chwalić i uwielbiać Boga Ojca, przez Syna, w Duchu Świętym); cel eucharystyczny (dziękować Bogu za stworzenie i odkupienie); cel przebłagalny (zadościuczynianie Bogu za nasze grzechy) oraz cel błagalny (błaganie Boga o Jego dary i łaski). Wyraża się to w różnych modlitwach, które są częścią liturgicznej celebracji Eucharystii, zwłaszcza w *Gloria*, w *Credo*, w różnych częściach Anafory lub Modlitwy Eucharystycznej (prefacja, Sanctus, epikleza, anamneza, modlitwy wstawiennicze i doksologia końcowa), w *Ojciec nasz* oraz we własnych modlitwach każdej Mszy Świętej: w kolekcie, modlitwie nad darami, modlitwie po komunii.

Przez owoce Mszy św. rozumiemy skutki, jakie zbawcza moc Krzyża,

uobecniona w Ofierze eucharystycznej, wywołuje w ludziach, gdy dobrowolnie przyjmują ją w wierze, nadziei i miłości do Odkupiciela.. Te owoce oznaczają zasadniczo wzrost w łasce uświęcającej i głębsze egzystencjalne upodobnianie się do Chrystusa, zgodnie z konkretnym sposobem, jaki oferuje nam Eucharystia.

Te owoce świętości nie są określone identycznie u wszystkich, którzy uczestniczą w Ofierze Eucharystycznej. Będą one większe lub mniejsze w zależności od udziału każdego w celebracji liturgicznej i od stopnia jego wiary i pobożności. W związku z tym w różny sposób z owoców Mszy Świętej korzystają: cały Kościół; kapłan, który odprawia Mszę Świętą i ci, którzy, zjednoczeni z kapłanem, uczestniczą w celebracji eucharystycznej; ci, którzy, nie uczestnicząc we Mszy, łączą się duchowo ze sprawującym ją

kapłanem oraz ci, za których Msza Święta jest odprawiana, a którymi mogą być żywi lub umarli^[8].

Gdy kapłan przyjmuje zlecenie przeznaczenia owoców Mszy św. na jakąś intencję, jest do tego bezwzględnie zobowiązany.^[9]

Eucharystia – Uczta Paschalna Kościoła

„Eucharystia jest Ucztą Paschalną, ponieważ Chrystus, urzeczywistniając w sposób sakramentalny swoją Paschę [przejście z tego świata do Ojca przez Jego Mękę, Śmierć, Zmartwychwstanie i chwalebne Wniebowstąpienie^[10]], daje nam swoje Ciało i swoją Krew, ofiarowane jako pokarm i napój, i w swojej Ofierze jednoczy nas z sobą i między nami” (*Kompendium*, 287).

„Msza święta jest równocześnie i nierozdzielnie pamiątką ofiarną, w

której przedłuża się ofiara Krzyża, i świętą ucztą Komunii w Ciele i Krwi Pana. Sprawowanie Ofiary eucharystycznej jest nastawione na wewnętrzne zjednoczenie wiernych z Chrystusem przez Komunię. Przystępować do Komunii świętej oznacza przyjmować samego Chrystusa, który ofiarował się za nas” (*Katechizm*, 1382).

Komunia Święta, nakazana przez Chrystusa („Bierzcie i jedzcie (...), pijcie z niego wszyscy...”, Mt 26, 26-28; por. Mk 14, 22-24; Łk 22, 14-20; 1 Kor 11, 23-26) jest częścią fundamentalnej struktury celebracji Eucharystii. Tylko kiedy Chrystus jest przyjmowany przez wiernych jako pokarm życia wiecznego, Jego stawanie się pokarmem dla ludzkości nabiera pełnego znaczenia, a ustanowiona przez Niego pamiątka zostaje wypełniona.^[11] Dlatego Kościół żywo zaleca komunię sakramentalną tym wszystkim,

którzy uczestniczą w celebracji eucharystycznej i posiadają należną dyspozycję, żeby godnie przyjąć Najświętszy Sakrament^[12].

Kiedy Jezus obiecał Eucharystię, stwierdził, że ten pokarm jest nie tylko użyteczny, ale konieczny. Jest to warunek życia dla Jego uczniów: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie” (J 6, 53).

Jedzenie jest koniecznością dla człowieka. I jak pokarm naturalny utrzymuje człowieka przy życiu i daje mu siłę do chodzenia po tym świecie, w podobny sposób Eucharystia podtrzymuje w chrześcijaństwie życie *w Chrystusie* otrzymane na chrzcie i daje mu siłę do wierności Panu na tej ziemi, aż do Jego powrotu do Domu Ojca w

niebie. Komunia nie jest więc elementem, który można dowolnie dodać do życia chrześcijańskiego; nie jest ona konieczna tylko dla niektórych wiernych, którzy w szczególny sposób angażują się w misję Kościoła, ale jest żywotną koniecznością dla wszystkich: tylko ci, którzy karmią się samym życiem Chrystusa, mogą żyć *w Chrystusie* i głosić Jego Ewangelię.

Pragnienie przyjęcia Komunii Świętej powinno być zawsze obecne u każdego chrześcijanina, tak jak stale powinna być obecna wola osiągnięcia ostatecznego celu naszego życia. To *pragnienie* przyjęcia Komunii, wyraźne lub przynajmniej domyślne, jest konieczne do osiągnięcia zbawienia.

Co więcej, *faktyczne* przyjmowanie Komunii jest konieczne, jako przykazanie kościelne, dla wszystkich chrześcijan, którzy

osiągnęli wiek posługiwania się rozumem: „Kościół zobowiązuje wiernych (...) do przyjmowania Eucharystii przynajmniej raz w roku, jeśli to jest możliwe w Okresie Wielkanocnym, po przygotowaniu się przez sakrament pojednania” (*Katechizm*, 1389). To przykazanie kościelne stanowi jedynie minimum, które nie zawsze będzie wystarczające dla rozwoju autentycznego życia chrześcijańskiego. Dlatego sam Kościół „gorąco zaleca jednak wiernym przyjmowanie Najświętszej Eucharystii w niedziele i dni świąteczne lub jeszcze częściej, nawet codziennie” (*Katechizm*, 1389).

Zwyczajnym szafarzem Komunii Świętej jest biskup, prezbiter i diakon^[13]. Stałym nadzwyczajnym szafarzem jest akolita^[14].

Nadzwyczajnymi szafarzami Komunii Świętej mogą być inni wierni, którym ordynariusz miejsca

udzielił upoważnienia do rozdzielania Eucharystii, kiedy uzna to za konieczne dla użyteczności duszpasterskiej wiernych, a nie jest obecny dostępny kapłan, diakon lub akolita^[15].

„Nie wolno samym wiernym «brać konsekrowanego Chleba ani kielicha Krwi Pańskiej, ani tym bardziej przekazywać między sobą z rąk do rąk»”^[16]. W odniesieniu do tej normy wypada uznać, że Komunia ma wartość świętego znaku; znak ten musi pokazywać, że Eucharystia jest darem Boga dla człowieka; z tego powodu w normalnych warunkach przy rozdzielaniu Eucharystii należy rozróżniać między szafarzem, który rozdziela Dar, ofiarowany przez samego Chrystusa, a podmiotem, który przyjmuje go z wdzięcznością, w wierze i miłości.

Dyspozycja do przyjęcia Komunii Świętej

Aby godnie przyjąć Komunię Świętą, należy być w stanie łaski Bożej. Święty Paweł głosi: „Kto spożywa chleb lub pije kielich Pański niegodnie, winny będzie Ciała i Krwi Pańskiej. Niech przeto człowiek baczy na siebie samego, spożywając ten chleb i pijąc z tego kielicha. Kto bowiem spożywa i pije nie zważając na Ciało [Pańskie], wyrok sobie spożywa i pije” (1 Kor 11, 27-29). W związku z tym nikt nie powinien przystępować do Świętej Eucharystii, jeżeli ma świadomość grzechu śmiertelnego, bez względu na to, jak bardzo skruszony wydaje się sam sobie, o ile uprzednio nie przystąpił do sakramentalnej spowiedzi (por *Katechizm*, 1385)^[17].

Aby owocnie przyjąć Komunię wymagane jest, oprócz trwania w stanie łaski Bożej, poważne zaangażowanie w przyjmowanie Pana z jak największą prawdziwą pobożnością: przygotowanie (odległe

i bliższe); skupienie; akty miłości i zadośćuczynienia, uwielbienie, pokora, dziękczynienie, itp.

Przygotowanie ciała:

— Wewnętrzny szacunek wobec Świętej Eucharystii powinien odzwierciedlać się także w postawie ciała. Kościół nakazuje post. Dla wiernych obrządku łacińskiego post polega na powstrzymaniu się od wszelkiego pokarmu i napoju (z wyjątkiem wody lub leków) na godzinę przed Komunią (por. kan. 919 § 1). Należy również zadbać o czystość ciała, odpowiedni strój, gesty uwielbienia, które świadczą o szacunku i miłości do Pana obecnego w Najświętszym Sakramencie itp. (por. *Katechizm*, 1387).

— Tradycyjny sposób przyjmowania Komunii Świętej w obrządku łacińskim - owoc wiary, miłości i wielowiekowej pobożności Kościoła - polega na jej przyjmowaniu na

kolanach i do ust. Przyczyny, które dały początek temu pobożnemu i starożytnemu zwyczajowi, są nadal w pełni aktualne. Możliwe jest również przyjmowanie komunii na stojąco, a w niektórych diecezjach na świecie dopuszcza się - nigdy nie narzuca - przyjmowanie komunii na rękę^[18].

Przykazanie o konieczności przyjmowania Komunii sakramentalnej obowiązuje od wieku używania rozumu. Ważne jest, aby bardzo dobrze przygotować i nie odwlekać Pierwszej Komunii Świętej dzieci: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy królestwo Boże” (Mk 10,14)^[19].

Aby dziecko mogło przystąpić do Pierwszej Komunii Świętej, konieczne jest, by poznało, stosownie do swoich możliwości, główne

tajemnice wiary oraz by umiało odróżnić Chleb eucharystyczny od zwykłego chleba. „Jest przede wszystkim obowiązkiem rodziców oraz tych, którzy ich zastępują, jak również proboszcza troszczyć się, ażeby dzieci, po dojściu do używania rozumu, zostały odpowiednio przygotowane i jak najszybciej posiliły się tym Bożym pokarmem, *po uprzedniej sakramentalnej spowiedzi*” (KPK, kan. 914).

Skutki Komunii Świętej

To samo, co zwykły pokarm wywołuje w ciele dla dobra kondycji fizycznej, Eucharystia wywołuje w duszy, w sposób nieskończenie bardziej wzniosły, dla dobra życia duchowego. Jednak, o ile zwykły pokarm zamienia się w naszą substancję cielesną, to przyjmując Komunię Świętą, my sami *zamieniamy się w Chrystusa*: „I nie wchłoniesz mnie w siebie, jak się

wchłania cielesny pokarm, lecz ty się we Mnie przemienisz”^[20]. Poprzez Eucharystię, nowe życie w *Chrystusie*, zapoczątkowane w wierzącym wraz z chrztem (por. Rz 6, 3-4; Ga 3, 27-28) może się umacniać i rozwijać aż do osiągnięcia pełni (por. Ef 4, 13), pozwalając chrześcijaninowi na doprowadzenie do końca ideału wypowiedzianego przez Świętego Pawła: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 20)^[21].

Dlatego Eucharystia upodabnia nas do Chrystusa, czyni nas uczestnikami istoty i posłania Syna, utożsamia nas z Jego intencjami i uczuciami, daje nam siłę, by kochać tak, jak Chrystus nas o to prosi (por. J 13, 34-35), by rozpalić wszystkich mężczyzn i kobiety naszych czasów ogniem Bożej miłości, którą On przyniósł na ziemię (por. Łk 12, 49). Wszystko to musi się faktycznie przejawiać w naszym życiu: „Skoro więc

zostaliśmy odnowieni przez przyjęcie Ciała Pańskiego, musimy ukazać to czynem. Niech nasze myśli będą szczerze: pełne pokoju, oddania, służby. Niech nasze słowa będą prawdziwe, jasne, stosowne, zdolne pocieszać i pomagać, zdolne przede wszystkim nieść innym Boże światło. Niech nasze czyny będą spójne, skuteczne, trafne; niech posiadają *bonus odor Christi* (2 Kor 2, 15), ową miłą woń Chrystusową; niech przypominają Jego sposób postępowania i życia”^[22].

Przez Komunię Świętą Bóg pomnaża łaskę i cnotę, odpuszcza grzechy powszednie i kary doczesne, zachowuje nas od grzechów śmiertelnych, udziela wytrwałości w czynieniu dobra: jednym słowem umacnia więzi przyjaźni z Nim (por. *Katechizm*, 1394-1395). Eucharystia nie została jednak ustanowiona dla odpuszczenia grzechów śmiertelnych; jest to właściwe dla

sakramentu pojednania (por. *Katechizm*, 1395).

Eucharystia tworzy jedność wszystkich wiernych chrześcijan w Panu, to znaczy, jedność Kościoła, Ciała Mistycznego Chrystusa (por. *Katechizm*, 1396).

Eucharystia jest *zadatkim* lub *gwarancją przyszłej chwały*, to znaczy, Zmartwychwstania oraz wiecznego i szczęśliwego życia obok Boga Trójjedynego, Aniołów i Świętych (por. *Katechizm*, 1419).

Kult Eucharystii poza Mszą Świętą

Wiara w rzeczywistą obecność Chrystusa w Eucharystii sprawiła, że Kościół oddaje cześć (uwielbienie) Najświętszemu Sakramentowi zarówno podczas liturgii Mszy Świętej (dlatego nakazuje klękać lub pochylać głowę przed Świętymi Postaciami), jak i poza jej celebracją: przez przechowywanie z największą

troską świętych Hostii w Tabernakulum, przez pokazywanie ich wiernym, aby mogli uczestniczyć w uroczystej adoracji, przez niesienie ich w procesji... (por. Katechizm, 1378).

Świętą Eucharystię przechowuje się w Tabernakulum^[23]:

— Głównie po to, aby móc udzielać Komunii Świętej chorym i innym wiernym nie mogącym uczestniczyć we Mszy Świętej.

— Ponadto, aby Kościół mógł oddawać cześć Bogu, naszemu Panu w Najświętszym Sakramencie (w szczególny sposób podczas Wystawienia Najświętszej Eucharystii, wraz z Błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem; podczas Procesji z Najświętszym Sakramentem w Uroczystość Bożego Ciała, itp.).

— A także, aby wierni zawsze mogli adorować Sakramentalnego Pana często Go odwiedzając. W tej kwestii św. Jan Paweł II stwierdza: „Kościół i świat odczuwają wielką potrzebę kultu eucharystycznego. Jezus oczekuje nas w tym Sakramencie miłości. Nie żałujmy naszego czasu na spotkanie z Nim w adoracji, na kontemplację pełną wiary i gotowości wynagrodzenia wielkich win i występków świata”^[24].

Istnieją dwie wielkie uroczystości liturgiczne, w których obchodzi się tą Świętą Tajemnicę w szczególny sposób: Wielki Czwartek (upamiętniający ustanowienie Eucharystii i kapłaństwa) oraz Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (przeznaczona szczególnie na adorację i kontemplację Pana w Eucharystii).

Ángel García Ibáñez

Bibliografia podstawowa

—*Katechizm Kościoła Katolickiego*,
1356-1405.

Polecane lektury

—Św. Jan Paweł II, Encyklika,
Ecclesia de Eucharistia (17-IV-2003).

—Benedykt XVI, Adhortacja
Apostolska *Sacramentum caritatis*
(22-II-2007).

—Franciszek, *Katecheza o Mszy
Świętej* (listopad 2017 r. - kwiecień
2018 r.).

—Św. Josemaría Escrivá, Homilia
*Eucharystia, tajemnica wiary i
miłości*, w *To Chrystus przechodzi*,
83-94; Homilia *Uroczystość Bożego
Ciała*, tamże, 150-161.

—Ángel García Ibáñez, *L'Eucaristia,
dono e mistero. Trattato storico-
dogmatico sul mistero eucaristico*,
Edusc, Roma 2006 (trad. esp.: *La
Eucaristía, don y misterio. Tratado*

histórico-teológico sobre el misterio eucarístico, Eunsa, Pamplona 2009).

[1] Tak to wyraża Katechizm Kościoła Katolickiego: „Ofiara Chrystusa i ofiara Eucharystii są *jedną ofiarą*” (*Katechizm*, 1367).

[2] *Por. Katechizm*, 1085.

[3] *Por. modlitwa z Tradycji Apostolskiej Św. Hipolita, modlitwy eucharystyczne: Anafora Addai i Mari, Anafora Świętego Marka.*

[4] *Por. Mszał Rzymski, I Modlitwa Eucharystyczna (Unde et memores i Supra quæ); III Modlitwa Eucharystyczna (Memores igitur; Respice, quæsumus i Ipse nos tibi); podobne określenia znajdują się w II i IV Modlitwie Eucharystycznej.*

[5] *Mszał Rzymski, III Modlitwa Eucharystyczna: Respice, quæsumus e Ipse nos tibi.*

^[6] Por. Św. Josemaría Escrivá, *To Chrystus przechodzi*, 87.

^[7] Ta tożsamość celów opiera się nie tylko na intencji celebrującego Kościoła, ale przede wszystkim na sakramentalnej obecności samego Jezusa Chrystusa: To w Nim wciąż są aktualne i czynne cele, za które ofiarował swoje życie Ojcu (por. Rz 8, 34; Hbr 7, 25).

^[8] Przeznaczenie Mszy Świętej, o którym mówimy - chodzi o szczególną modlitwę wstawienniczą - nie pociąga za sobą żadnego automatycznego zbawienia; łaska przychodzi do tych wiernych nie automatycznie, ale na miarę ich zjednoczenia z Bogiem przez wiarę, nadzieję i miłość.

^[9] Por. kan. kan. 945-958 KPK. Poprzez to szczególne zastosowanie kapłan celebrujący nie wyklucza z błogosławieństw Ofiary eucharystycznej pozostałych

członków Kościoła ani całej ludzkości, tylko po prostu obejmuje nimi niektórych wiernych w szczególny sposób.

^[10] Termin *Pascha* pochodzi z hebrajskiego i pierwotnie oznacza *przejście, transitus*. W Księdze Wyjścia, gdzie jest opowiedziana pierwsza Pascha hebrajska (por. Wj 12, 1-14 i Wj 12, 21-27), wspomniany termin jest związany z czasownikiem „przekraczać”, z *przejściem* Pana i Jego Anioła w noc wyzwolenia (kiedy Lud wybrany celebrował Wieczerzę Paschalną) oraz z *przejściem* Ludu Bożego od niewolnictwa w Egipcie do wolności w Ziemi Obiecanej.

^[11] Nie oznacza to, że bez Komunii wszystkich obecnych celebrowanie Eucharystii jest nieważne, ani że wszyscy muszą przyjmować Komunię pod oboma postaciami; taka Komunia jest konieczna tylko dla kapłana celebrującego.

[12] Por. Mszał Rzymski, *Institutio generalis*, 80; Jan Paweł II, encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, 16; Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, instrukcja *Redemptionis Sacramentum*, 81-83; 88-89.

[13] Por. kan. 910 KPK; Mszał Rzymski, *Institutio generalis*, 92-94.

[14] Por. kan. 910 § 2; Mszał Rzymski, *Institutio generalis*, 98; Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, instrukcja *Redemptionis Sacramentum*, 154-160.

[15] Por. kan. 910 § 2 i 230 § 3; Mszał Rzymski, *Institutio generalis*, 100 i 162; Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, instrukcja *Redemptionis Sacramentum*, 88.

[16] Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, instrukcja *Redemptionis Sacramentum*, 94; por.

Mszał Rzymski, *Institutio generalis*,
160.

[¹⁷] Jeśli chodzi o sytuację osób rozwiedzionych, które zawarły ponownie ślub cywilny (lub chrześcijan żyjących razem nieformalnie), Kościół uważa, że „nie może uznać nowego związku za ważny, jeśli ważne było pierwsze małżeństwo. Jeśli rozwiedzeni zawarli cywilnie drugi związek małżeński, znajdują się w sytuacji, która obiektywnie wykracza przeciw prawu Bożemu. Dlatego nie mogą oni przystępować do Komunii eucharystycznej tak długo, jak długo trwa ta sytuacja” (*Katechizm*, 1650). Jeśli jednak wyrażą skruchę i przyjmą sakrament pokuty, mogą ponownie mieć dostęp do Komunii; należy jednak pamiętać, że sakramentalne rozgrzeszenie „może być dostępne jedynie dla tych, którzy żałując, że naruszyli znak Przymierza i wierności Chrystusowi,

są szczerze gotowi na taką formę życia, która nie stoi w sprzeczności z nierozzerwalnością małżeństwa. Oznacza to konkretnie, że gdy mężczyzna i kobieta, którzy dla ważnych powodów — jak na przykład wychowanie dzieci — nie mogą uczynić zadość obowiązkowi rozstania się, postanawiają żyć w pełnej wstrzeźliwości, czyli powstrzymać się od aktów, które przysługują jedynie małżonkom” (Św. Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, 84). W tej kwestii patrz także wskazania Benedykta XVI, *Sacramentum caritatis*, 29, Franciszka, *Amoris laetitia*, 296-306.

[18] Por. Jan Paweł II, list *Dominicæ Cenæ*, 11; Mszał Rzymski, *Institutio generalis*, 161; Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, instrukcja *Redemptionis Sacramentum*, 92.

[19] Por. Św. Pius X, dekret *Quam singulari*, I: DS 3530; kan. 913-914; Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, instrukcja *Redemptionis Sacramentum*, 87.

[20] Św. Augustyn, *Wyznania*, 7,10: CSEL 38/1, 157.

[21] Jest jasne, że jeżeli zbawczych skutków Eucharystii nie osiąga się naraz w całej pełni, „nie wynika to z braku mocy Chrystusa, lecz z braku ludzkiej pobożności” (Św. Tomasz z Akwinu, *Suma Teologiczna*, III, z. 79, a. 5, ad 3).

[22] Św. Josemaría Escrivá, *To Chrystus przechodzi*, 156.

[23] Por. Św. Paweł VI, *Mysterium fidei*, 56; Św. Jan Paweł II, *Ecclesia de Eucharistia*, 29; Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja *Redemptionis Sacramentum*, 129-145; Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*, 66-69.

^[24] Św. Jan Paweł II, *Dominicae Cenaе*,
3.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/temat-22-eucharystia-ii/](https://opusdei.org/pl-pl/article/temat-22-eucharystia-ii/)
(25-03-2026)